

FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

Piąta Niedziela Zwykła

February 4,
2018



Saint John Paul II Polish Center

Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME FEBRUARY 4, 2018

Christ took away our infirmities and bore our diseases. — Mt 8:17

MISERY OF JOB



The story of Job is a like a roller-coaster: His life is a big success. He is a prosperous landowner, blessed with a happy home; and he's a happily faithful to his religious duties. The Lord even boasts about him to Satan, about what a virtuous man Job is; but Satan retorts that Job's prayer would stop if his prosperity suddenly failed. So the Lord reluctantly lets Satan do his worst, and then poor Job laments about the misery and emptiness of life. When some of Job's friends come along with words of religious comfort, it doesn't seem to help him one bit.

We're far removed from Job in time, but maybe not so far from his experience. The human condition can still suffer "the slings and arrows of outrageous fortune." Through Hamlet, Shakespeare lists various things that can make life miserable. "For who would bear the whips and scorns of time, The oppressor's wrong, the proud man's contumely, The pangs of despised love, the law's delay, The insolence of office and the scorn that patient merit of the unworthy takes?" Only a total hermit could avoid seeing the pain and misery around us. We hear of marriages heading for the rocks, people with nervous breakdowns, teenagers at odds with their parents, the threat of vandalism and violence in our cities. At times it seems that the world in which we live is full of immorality, injustice, exploitation, and hypocrisy for its systems to operate. We can identify with many of the sentiments that Job speaks in today's reading.

FAITH AND THE CROSS

The Belfast-born writer C.S. Lewis set out to give a rational explanation for the Christian vision of life. In 1940 he wrote on *The Problem of Pain* which revolved around the problem of suffering. Twenty one years, in 1961, he wrote a very different book, called, *A Grief Observed* detailing the reflections of a man whose beloved wife has died, slowly and painfully, from cancer. The book vividly describes his own reactions, as a man of faith, to his wife's death. His rational faith fell to pieces when confronted with suffering of a devastatingly personal kind. He writes at one point, 'Where is God? Go to him when your need is desperate, when all other help is vain, and what do you find? A door slammed in your face and a sound of bolting and double bolting on the inside. After that, silence.' The name of the wife was Joy. Lewis had earlier written a book called *Surprised by Joy*, about the impact that meeting her had on his life. *A Grief Observed* was widely admired for its authentic account of the impact of bereavement. Even though his rational, cerebral faith took something of a battering because of

Joy's death, Lewis did not lose his faith. Through the darkness of this experience he even claims to have come to love his wife more truly. God had helped him realise that because the love he and his wife had for each other had reached its earthly limit, it was ready for its heavenly fulfilment.

Faith has to come to terms with the cross and it is at the foot of the cross that faith is purified and deepened. Jesus entered fully into the darkness of human suffering. In today's second reading, Paul says of himself, 'For the weak, I made myself weak.' That is certainly true of Jesus. He entered into the weakness of the human condition. Elsewhere Paul says that 'though he was rich, for your sakes Christ became poor, so that by his poverty you might become rich.' On the cross Jesus was at his weakest and poorest; it was then that, in the words of C.S. Lewis, Jesus turned to God and found a door slammed in his face, as he cried out, 'My God, my God, why have you forsaken me?' Yet God did not forsake Jesus, but brought through death into the fullness of life. The Jesus who was crucified in weakness is the same risen Lord who is with us in our own suffering moments, just as he was with the suffering and the broken in this morning's gospel. He is with us as one who knows our experience from the inside. Having gone down into the depths and having moved through those depths into a fuller life, he can enable us to do the same. He is the good shepherd who, even as we walk through the valley of darkness, is there with his crook and his staff, leading us to springs of living water.

- Internet

Today's Readings: *Jb 7:1-4, 6-7; Ps 147:1-2, 3-4, 5-6; 1 Cor 9:16-19, 22-23; Mk 1:29-39*

TREASURES FROM OUR TRADITION

When the custom of the stationary liturgies was revived in the city of Rome in the early days of the twentieth century, the papal liturgy for Good Friday was appropriately housed in the stationary church of *Santa Croce in Gerusalemme*, the Holy Cross of Jerusalem.

The church is off the tourist track today, but true pilgrims would never miss it. It stands on the grounds of the Sessorian Palace, the home of the Empress St. Helena, mother of Constantine. She dedicated her life to finding the true cross of Christ in Jerusalem, and desired to found a church in Rome for people who could not make the long and dangerous trip to the Holy Land. Eventually, it came to house relics of the cross. When the pope fled the city of Rome for Avignon, the religious institutions of Rome collapsed and the church was abandoned. Centuries later it was given into the care of monks. Amazingly, it concealed a forgotten treasure. In 1492 repairmen took down a brick wall and discovered a niche with the inscription "Title of the Cross," and within, an ancient wooden tablet on which was carved the inscription dictated by Pilate for the cross of Christ in Hebrew, Latin, and Greek. No one is certain that this is authentic, although its discovery was enough to give the church great prestige among pilgrims. The veneration of the relic of the cross located here was a factor in shaping our restored Holy Week.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, 5 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: *Hi 7:1-4, 6-7; Ps 147:1-2, 3-4, 5-6; 1 Kor 9:16-19, 22-23; Mk 1:29-39*

Mieszkańcy Kafarnaum nie dostrzegali w Chrystusie ani „Umiłowanego Syna Bożego”, ani „Świętego Bożego”, lecz genialnego lekarza. Przynosili zatem do Niego wszystkich chorych, a On ich uzdrowiał. Jezus miał władzę nad wszelką niemocą i żadna choroba nigdy nie była ani nie jest dla Niego problemem. Uzdrowiał, ale nie chciał, by ludzie potraktowali Go wyłącznie jako lekarza. Nie przyszedł na ziemię, by leczyć choroby, lecz by prawdziwie uszczęśliwić człowieka.

Zdrowie jest ważnym elementem szczęścia doczesnego, ale wcale nie najważniejszym. Jest wielu ludzi zdrowych o pięknym ciele, a zarazem rozpaczliwie nieszczęśliwych. I odwrotnie są ludzie kalecy, cierpiący a równocześnie autentycznie szczęśliwi. Nie można zatem szczęścia budować na zdrowiu, bo ono nie jest jego fundamentem.

Drugi aspekt jest jeszcze ważniejszy. Z tego, że ktoś jest zdrowy, wcale nie wynika, że jest człowiekiem dobrym. Zdrowie nie ma żadnego związku z dobrocią ludzkiego serca. Można spotkać ludzi kalekich o kryształowym sercu i okazy tryskające zdrowiem o sercu tyrana. Ewangelie nawet nie wspominają o dalszych losach cudownie uzdrowionych przez Jezusa. Z tego, że wrócili do zdrowia, wcale nie wynika, że stali się lepsi. Przykład dziesięciu trędowatych, z których tylko jeden przyszedł podziękować Chrystusowi za uzdrowienie, mówi aż nazbyt jasno, że zdrowie nie wpływa na to, by serce stało się lepsze. Szczęście zaś człowieka związane jest ściśle z dobrocią jego serca.

W tej sytuacji Chrystus dysponując władzą leczenia wszelkich chorób, rzadko z niej korzystał. Zgodził się natomiast na przyjęcie cierpienia, by mógł być przyjacielem wszystkich cierpiących. Mając bowiem na uwadze serce człowieka, postanowił ubogacić je swoją przyjaźnią. Szczęśliwe serce potrafi udźwignąć ciężar cierpienia czy kalectwa.

Upływają wieki. Kościół prowadzi dalej zbawczą misję Jezusa. Rzadko pojawiają się charyzmatycy, wyposażeni w dar uzdrawiania chorych. Dziś Chrystus równie skąpo szafuje tym charyzmatem, jak w czasie swego publicznego działania. Ciągłe natomiast ofiaruje cierpiącym swoją przyjaźń.

Jak długo człowiek wyżej ceni zdrowie niż przyjaźń, tak długo nie rozumie podejścia Chrystusa. W ludzkim rozumieniu jeśli dobry przyjaciel może uzdrowić, a nie uzdrowia, nie jest przyjacielem. Gdy jednak uwzględni się autentyczną troskę o duchowe dobro chorego, rzecz staje się zrozumiała. Kto odkrył w Chrystusie przyjaciela, widzi w Nim doskonałego lekarza, który przede wszystkim leczy i ubogaca ducha, zostawiając jakby na drugim planie dolegliwości ciała.

Czyni to właśnie w trosce o ducha. „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają”. Gdyby uzdrowił ciało, pacjent by Go nie potrzebował, kuracja serca by się skończyła, a razem z nią perspektywa

osiągnięcia pełni szczęścia.

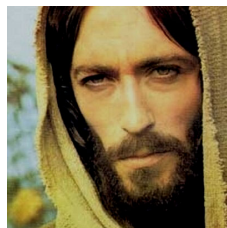
Cierpienie, choroby, kalectwo zostały przez Chrystusa potraktowane jako istotny element dorastania do zbawienia. Są one miejscem najbliższego spotkania człowieka z Boskim lekarzem. W cierpieniu Bóg nawiązuje przyjaźń z człowiekiem, która staje się skarbem tysiące razy większym niż zdrowie. Jest to przyjaźń podnosząca chorego na zupełnie nowy poziom życia, dając mu udział w szczęściu samego Boga.

Niejeden chory będzie błogosławił swoją chorobę, która dała mu okazję do spotkania w Boskim lekarzu — przyjaciela. Spotkanie przyjaciela jest znacznie większym wydarzeniem w życiu niż spotkanie lekarza. Istotnym bowiem elementem szczęścia nie jest zdrowie, ale autentyczna przyjaźń.

— Ks. Edward Staniek

PISMO ŚWIĘTE, KSIĘGĄ MODLITWY

Pismo Święte jest Księgą, w której od wieków każde pokolenie znajduje nie tylko nową, aktualną dla siebie naukę, reguły życia i doskonałości, lecz jest to także piękna Księga modlitwy. *Pismo Święte* uczy nas sposobu i subtelności błagania, po prostu kultury modlitewnej, której często nam brak, a która jest tak ważna jak to, o co się modlimy. *Pismo Św.* jest to modlitwa jedyna w swoim rodzaju, surowa, zwięzła, oszczędna w swoim wyrazie. *"Modląc się nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni sądzą, że będą wysłuchani dzięki swojemu wielomóstwu. Nie czyńcie jak oni"*... tak powiedział Chrystus.



Podczas gdy słowa naszych modlitw szybko się zużywają, są płytkie, bezbarwne i świadczą o jałowości gleby, z której wyrastają, słowa *Pisma Św.* - mimo swego wieku - zachowują nieskazitelną młodzięcą świeżość i piękno.

Roman Brandsteatter, Krag Biblijny PAX

BŁOGOSŁAWIENI, TO LUDZIE Z KRWI I KOŚCI

Jezus mówi do nas poprzez swoje błogosławieństwa. Błogosławić znaczy dobrze czynić. Możemy zatem powiedzieć, że słowa Pana Jezusa stają się dla nas Dobrą Nowiną i receptą na dobre życie. W Piśmie Świętym człowiek błogosławiony jest jednocześnie człowiekiem szczęśliwym. Błogosławieni znaczy to samo, co szczęśliwi. W czasach Jezusa całkiem inaczej pojmowano znaczenie tych słów. Błogosławiony był ten komu się powodziło, był zdrowy itd. Jednym słowem dla Izraelity bycie błogosławionym łączyło się z całą prosperitą życiową.

Jezus przychodzi i przełamuje tę dotychczasową mentalność. On widzi szczęście i błogosławieństwo tam, gdzie dotychczas zwykle widziano nieszczęście.

Leszek Skaliński SDS

Przyjdźcie, uwielbiamy Boga, zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył, albowiem On jest naszym Bogiem.

- Antyfona

CHWAŁA TOBIE, O, CHRYSSTE,

Światło prawdy i słońce sprawiedliwości. Tyś przyszedł przebywać w swoim Kościele, a on dzięki temu został oświecony; przyszedłeś do swego stworzenia, a ono całe się rozjaśniło. Grzesznicy zbliżyli się do Ciebie i zostali oczyszczeni. Zagubieni i rozproszeni odnaleźli się. Niewidomi przejrzeni i oczy ich się otwarły; nawet dusze pogrążone w ciemnościach zbliżyły się do światła. Umarli usłyszeli Twój głos i powstali; więźniowie i niewolnicy zostali uwolnieni; narody rozproszone zjednoczyły się. Ty jesteś światłością, która nie zna zmierzchu; jesteś jasnym porankiem, który nie zazna wieczoru. Niech otworzą się oczy naszych serc na Twoje światło, a nadejście Twego poranku niech będzie dla nas bodźcem do czynienia wszelkiego dobra. Twoja miłość niech zwiąże nasze dusze; a ponieważ uczyniłeś nas godnymi, dzięki swojemu miłosierdziu, wyjść z ciemności nocy i zbliżyć się do świtu, spraw, abyśmy przez Twoje słowo, żywe i wszechmocne, rozproszeni jak dymną zasłonę wszystkie utrapienia, jakie nas dręczą, a dzięki mądrości nam udzielonej zatriumfowali nad wszelkimi podstępami Złego, naszego nieprzyjaciela, który usiłuje nam się ukazać jak anioł światłości. Opiekuj się nami, o Panie; spraw, abyśmy nie byli kuszeni do popełniania uczynków ciemności i śmierci. Niechaj nasze oczy nie oderwą się nigdy od Twego jaśniejącego światła, a przykazania Twoje niechaj kierują zawsze naszym postępowaniem (Liturgia wschodnia).

- O. Gabriel od św. Marii Magdaleny, karmelita bosy Życ Bogiem, t. II, str. 108

KARNAWAŁ

Gdy kiedyś chciało się wskazać na pewne różnice między różnymi odłamami chrześcijan, mówiło się, że protestantów charakteryzuje wielka powaga, a katolików radość życia. W krajach katolickich pito najlepsze wina, znajdowały się najwykwintniejsze restauracje i lokale, a w swoim czasie trwał karnawał, czas radosnej swawoli przed Wielkim Postem.

Pamiętamy bowiem w czasie karnawału o przysłowiu wziętym ze starotestamentowej mądrości: *"Serce radosne twarz rozwesela, gdy smutek w sercu i duch przynębiony"* (Prz 15,7).

Imię **"Jezus"** znaczy: **"Bóg pomaga"**. Kto w to wierzy nie ma powodu do smutku. Ma prawo radować się i dać tej radości wyraz.

"Image"

ŻYCIE JEST JAK FILM

Ma swoje komiczne, dramatyczne, tragiczne epizody, a nam przypadają w nim różne role, pierwszo i drugoplanowe, niekiedy statystów. Od wszystkich jednak Reżyser – nasz Stwórca – wymaga tego samego zaangażowania, autentyczności, lojalności, poświęcenia, prawdziwej sztuki, a nie udawania.

Obyśmy zawsze potrafili się dobrze wywiązać z powierzonych nam ról ku zadowoleniu naszego Boskiego Reżysera.

"Image"

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Edmund F. Dzwigalski	Ryszard Nowak
Zofia Adamowicz	Andrzej Epler	Zofia E. Nowak
Doug Ashley	Anita and Mike Gilkey	Przygodzki
Les Andrews	Ruth Grzesnikowski	Jerry Nicassio
Andrzejek & Michael	Brooklyn Hamsley	Kevin O'Shea
Ashline	Ruth Hanning	Jarrold Pavlak
Bob Ault	Bea Halphide	Danuta Pilip
Avalon Asgari	Robert Hawkins	Malgorzata Piwko
Anna Bagnowska	Todd Hill	Elaine Quan
Leo Ballenger	Tot Hoang	Benito Rameriz
Wiesława Barr	Richard Hodge	Don Ritchie
Pilar Bascope	Stasia Horaczko	Maria Romańska
Barbara Berger	Leonard Jakubas	Henryk Ruchel
Ronald Brozchinsky	Bożena i Jan Jarczok	Tim Ryan
Baby Charlotte Frances	Renee Jarecki	Veronica Sequi
Edward Cacho	Ania Karwan	Mary Smith
Dora Carrillo	Lottie Koziel	Maria Sowa
Jean Carter	Ks. Czesław Kopeć	Cathy Thayer
Lila Cieccek	Bob Kowalski	Teresa Turek
Kazimiera Chilecka	Anent L.	Charlene Web
Jan Chudy	Mary Laning	Carol Weinmann
Rita Chyczewski	Danuta Łabuś	Bernadette Westphal
Danuta Czarnota	Amber Matrauga	Mike Woiembergh
Bernadine Dateno	Raul and Antoinette	Bogusia Zientek
Joe Doud	Martinez	
Danuta Drzymuchowski	Monica Nava	

ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ Z LOURDES SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH



Kościół, który otrzymał od Pana zadanie uzdrawiania chorych, stara się je wypełniać zarówno przez opiekę, jaką otacza chorych, jak i przez modlitwę wstawienniczą, która im towarzyszy.

Posiada on przede wszystkim jeden specjalny Sakrament ustanowiony przez Chrystusa, przeznaczony do umocnienia osób dotkniętych chorobą (..) Stosowny czas na przyjęcie Sakramentu Chorych zachodzi w wypadku choroby, a zwłaszcza gdy choremu zagraża śmierć z powodu choroby lub starości. Ten sam wierny może przyjąć go powtórnie, ilekroć jest potrzeba. Istotą celebracji tego Sakramentu jest przede wszystkim namaszczenie czoła i rąk poświęconym olejem, oraz modlitwa kapłana, który prosi o specjalną łaskę tego Sakramentu.

Sakrament Namaszczenia Chorych udziela specjalnej łaski, która jednoczy wewnętrznie chorego z męką Chrystusa, dając mu pocieszenie, pokój, siłę, a także przebaczenie grzechów, jeśli chory nie mógł się wyświadczyć. Jeśli taka jest wola Boża, Sakrament ten prowadzi niekiedy także do ulgi w chorobie i uzdrowienia ciała. Sakramentu Namaszczenia Chorych mogą udzielać tylko kapłani (biskupi i prezbiterzy).

- Kompendium Katechizmu Kośc. Katolickiego.

W niedzielę 11 lutego na zakończenie mszy św. będzie możliwość otrzymania sakramentu namaszczenia chorych z okazji „Światowego Dnia Chorych”.

MASS SCHEDULE

Sat 2/3	4:00 pm	+John and Mary Dziekan from Family +Stanley Perzanowski
Sun 2/4	9:00 am 10:30 am	+Jack Hanley from Family +Jan Kozieł od żony +Alicja Chilecki of Polam
Sat 2/10	4:00 pm	+Joseph Koland from Rick & Patti Kobzi +Vivian Messick from Diane Cieślak and Family
Sun 2/11	9:00 am 10:30 am	+Lynda Churney from Bob and Jamie Flynn +Maria i +Marian Słyż od córki Grażyny z rodziną +Alicja Chilecki od Rick & Patti Kobzi
Sat 2/17	4:00 pm	+Alicja Chilecki from Kolbe Charities
Sun 2/18	9:00 am 10:30 am	+Kevin Starbuck from Bob & Elaine Starbuck and his sisters +Aleksander Romański od żony +Joanna i +Wincenty Boryczko i +Bolesław Niedojadło od córki z mężem i wnukami +Ludwiga Turek od rodziny
Sat 2/24	4:00 pm	+Corrine Labuda from Jerry & Nancy Labuda
Sun 2/25	9:00 am 10:30 am	Intention of Polish Center Community Msza Grupowa: +Jerzy Bonicki i +Aniela Duszyńska od rodziny +Alice Chilecki od Grupy 700 PNA z Los Angeles, Barbary Chachulskiej i Wiesławy Barr +Czesław Turek od żony z rodziną

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Abraham
Tuesday:	St. Paul Miki and Companions
Wednesday:	St. Adaucus
Thursday:	St. Jerome Emiliani; St. Josephine Bakhita
Friday:	St. Alexander
Saturday:	St. Scholastica;

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
01/20 & 01/21/2018	\$4,667.00	\$456.00

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Office Hours:

Tuesday / Wednesday - 9:00 am - 5:00 pm
Saturday - 10:00 am - 5:30 pm
Sunday - 9:00 am - 2:00 pm

**Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.
Confession before each Mass**

WORLD DAY OF THE SICK MASS
Celebration in honor of our Lady of Lourdes
Saturday, February 10, 2018 at 10:00 AM
Saint Columban Church, 10801 Stanford Ave.
Garden Grove, CA 92840. Tel. 714-534-1174
Most Rev. Kevin Vann, Principal Celebrant.
Mass and ceremonies for anointing the sick, laying on of hands, blessing of caregivers and with Lourdes water.



POPE FRANCIS TWEET:

Christian joy cannot be bought. It comes from faith and from meeting Jesus Christ, who is the reason for our happiness.



A VOCATION VIEW:

God chooses ordinary people to speak his message. Try to perceive the voice of God in those around you. If you hear God's voice, harden not your heart.

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT**
800-553-3321

SPIRITUAL MERCY



I understand Your words, Lord, and the magnitude of the mercy that ought to shine in my soul. Jesus: **I know, My daughter, that you understand it and that you do everything within your power. But write this for the many souls who are often worried because they do not have the material means with which to carry out an act of mercy. Yet spiritual mercy, which requires neither permissions nor storehouses, is much more meritorious and is within the grasp of every soul. If a soul does not exercise mercy somehow or other, it will not obtain My mercy on the day of judgment (Diary, 1317).**

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.
Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English
Sunday Masses: 7:00 am - Latin
9:00 am - English
10:30 am - Polish
First Friday Masses: 8:30 am - English
7:30 pm - Polish